

Geoinżynieria – niebezpieczny pomysł walki z globalnym ociepleniem

21 maja 2022

Geoinżynieria, czyli celowa modyfikacja pogody, jest dziś jednym z najbardziej kontrowersyjnych tematów. Choć nieoficjalnie mówi się, że proceder ten ma miejsce niemal na całym świecie, naukowcy badają czy próba wpływania na ziemski klimat jest skuteczna, a przede wszystkim bezpieczna.

Istnieje wiele pomysłów, które pozwolą zmniejszyć globalną temperaturę na Ziemi w ramach walki z globalnym ociepleniem. Najczęściej mówi się o zwiększeniu albedo naszej planety poprzez rozpylanie dwutlenku siarki do atmosfery. Pozwoliłoby to odbić część promieni słonecznych, co w efekcie prowadziłoby do ochłodzenia Ziemi. Metoda ta działa niczym erupcja wulkanu.

Raport przygotowany przez amerykańskie akademie narodowe mówi, że zwiększenie albedo naszej planety przy zastosowaniu dzisiejszej technologii jest stosunkowo łatwe. Zaznaczono jednak, że geoinżynieria może spowodować trudne do przewidzenia problemy, z którymi ludzkość może sobie potem nie poradzić.

W 2013 roku naukowcy na łamach dokumentu opublikowanego w „Journal of Geophysical Research: Atmospheres” stwierdzili, że wprowadzonej już w życie geoinżynierii nie będzie można wycofać. Modele komputerowe pokazały, że po zatrzymaniu oprysków może dojść do nagłego wzrostu średniej globalnej temperatury, wzrostu ilości opadów na świecie oraz spadku ilości lodu morskiego.

Badacze w swoim najnowszym raporcie doszli do podobnego wniosku – geoinżynieria może być bardzo szkodliwa i nie będzie można już jej zatrzymać, jeśli jednocześnie nie ograniczymy

emisji CO₂. Istnieje również wiele innych badań które ostrzegają, że opryski chemiczne mogą np. zakłócić globalne wzorce pogodowe. To pokazuje jak na dłoni, że zabawa ziemskim klimatem może się skończyć tragicznie dla nas wszystkich.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl